**Wydaje Ci się, że dobrze znasz tę rzekę??? Gdy pływałeś tu ostatnio było płytko…
a drugi brzeg jest blisko. „Odwagi” Ci nie brakuje… tylko gdzie ona Cię zaprowadzi!!!???**

**Rzeka też może zabrać życie!**

Kom. Kamil Tokarski: Jej zdradliwy nurt i pojawiające się wiry są dla nas niebezpieczeństwem. Płynąca woda nieustannie oddziałuje na koryto rzeki zmieniając jej dno. Licznie występujące zawirowania wody zwiększają ryzyko utonięcia.

Każdego letniego dnia wiele osób kąpie się w okolicznych rzekach. Korzystanie z takiej ochłody w połączeniu z brawurą, a nierzadko i alkoholem może prowadzić do tragedii.
W ubiegłym roku w rzekach w całym kraju utonęło najwięcej osób w porównaniu z innymi zbiornikami wodnymi.

St. post Marzena Tkacz: Dlatego, aby wypoczynek kojarzył nam się jedynie z relaksem i nie przerodził w dramat, musimy pamiętać, aby chęć ochłodzenia się, nie wygrała z naszym zdrowym rozsądkiem i ostrożnością przed tym, co niesie ze sobą rzeka.

Niezależnie od tego nad jakim zbiornikiem wodnym się znajdujemy, każdy powinien wiedzieć jak prawidłowo zachować się w momencie gdy ktoś nie może utrzymać się na powierzchni. Jeśli nie ma takiej potrzeby nie wchodźmy do wody w bezpośredni kontakt z tonącym.

St. post. Rafał Maziejuk: Co należy Zrobić? Starć się podać, rzucić koło ratunkowe, bojkę bądź każdy inny element pływający. Nawet materac czy zwykłe dziecię koło, rzucić takiej osobie by się złapała i mogła się utrzymać na wodzie.

***Wypoczynek nie zwalnia nas od myślenia. Dbajmy o bezpieczeństwo swoje i innych. W razie zagrożenia wezwijmy pomoc dzwoniąc pod numer alarmowy:  112 , 999, 997!!!***

Opracowała :MT

Zdjęcia i montaż: DJ